

AGNIESZKA CABAN  <https://orcid.org/0000-0003-0194-9333>

Uniwersytet Warszawski

Lęk i strach związany ze śmiercią w społecznościach polskich Romów w kontekście przemian społeczno-kulturowych

Wprowadzenie

Lęk przed śmiercią jest jedną z najsilniejszych i najczęściej występujących emocji w życiu człowieka (Fisher 2017: 1). To fundamentalne doświadczenie, wpływające nie tylko na jednostkowe zachowanie, ale i kształtujące społeczne normy i praktyki związane z umieraniem, pogrzebem i pamięcią o zmarłych (Becker 1973). Nadejście śmierci mogą poprzedzać wydarzenia i znaki wywołujące niepewność, niepokój i strach (Fisher 2017: 9–59). Stan lęku i strachu wśród mniejszości romskiej ma różne podłoże – wynika bezpośrednio między innymi z historii tej grupy oraz jej specyficznej sytuacji i pozycji społecznej w społeczeństwach większościowych. Może przejawiać się tak w stresie mniejszościowym, jak i w *Romani dar*. Pojęcie to, w języku romani oznaczające „romski lęk”, zaproponowały badaczki pochodzenia romskiego, Monika Szewczyk i Sonia Stykacz, które w ten sposób określiły specyficzny rodzaj emocji doświadczanych przez członków społeczności romskiej narażonych na częstą marginalizację i przemoc w związku ze swoim pochodzeniem etnicznym¹.

W artykule skoncentruję się na przedstawieniu zjawiska lęku przed śmiercią oraz strachu wywoływanego przez wydarzenia związane ze śmiercią w społecznościach polskich Romów w oparciu o piętnaście wywiadów pogłębionych

¹ Monika Szewczyk, wywiad przeprowadzony przez autorkę w 2024 roku. Więcej zob. (Fiałkowska et al. 2024).

z osobami pochodzenia romskiego. Niektóre z przeprowadzonych rozmów były częścią szerszej zakrojonych badań jakościowych dotyczących obrzędów żałobnych². Duża liczba wywiadów pozwoliła uzyskać pełniejszy obraz omawianego tematu, niezwykle istotnego ze względu na liczne zmiany społeczno-kulturowe zachodzące w społeczności romskiej, a jednocześnie rzadko podejmowanego w badaniach. Rozmówców wybierałam, kierując się określonymi kryteriami (Babbie 2019: 204), uwzględniając zróżnicowanie pod względem płci, wieku oraz przynależności do różnych grup romskich występujących w Polsce. Posłużyłam się również metodą obserwacji uczestniczącej (Okely 1999: 1–28), co umożliwiła mi dobra znajomość społeczności i kultury romskiej oraz języka romani³. Korzystałam z naukowej literatury przedmiotu, a także z materiałów zastanych w postaci wywiadów, publicystyki i informacji z wydarzeń artystycznych.

Moje badania dotyczą różnych okresów od 1964 roku do czasów obecnych i uwzględniają wpływ wielu mających w tym czasie miejsce istotnych wydarzeń historycznych, politycznych i społecznych, które bezpośrednio wpłynęły na społeczności romskie w Polsce, w tym na ich obrzędy i zwyczaje. W artykule koncentruję się na ukazaniu emocji i wyobrażeń towarzyszących osobom ze społeczności romskich w kontekście obrzędów związanych ze śmiercią i pogrzebem. Moim celem jest ukazanie, w jaki sposób lęk i strach wiążą się z ich obrzędami oraz rozbudowanym systemem wierzeń w życie pozagrobowe. Tak pisała o tym Agnieszka Kowarska: „Obyczaje związane ze śmiercią są oparte na wierze w siły nadprzyrodzone, co jest przyczyną strachu i praktykowania nawet takich zachowań, które często przez samych Romów uznawane są za przesady” (2005: 161). Jak pokażę dalej, mimo wielu przemian społeczno-kulturowych wiara w życie pozagrobowe i związane z tym emocje to wciąż aktualny element romskiej codzienności.

Zebrany podczas badań materiał przeanalizowałam również pod kątem wpływu stresu mniejszościowego, *Romani dar*, traumy oraz stresu pourazowego na opisywane jednostki i grupy, opierając się na moim zróżnicowanym doświadczeniu zawodowym i wiedzy płynącej ze współpracy z grupami narażonymi na wpływ tych czynników. Moje rozważania zaliczam do badań w duchu antropologii psychologicznej (Żerkowski 2022).

² Badania do niniejszego artykułu prowadziłam głównie w 2024 roku. Od 2021 roku, w ramach Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Warszawskiego, realizuję badania i przygotowuję rozprawę doktorską *Śmierć i pogrzeb. Tradycja i przemiany społeczno-kulturowe w życiu współczesnych Romów z południowo-wschodniej Polski* pod kierunkiem prof. dr hab. Agnieszki Kościańskiej. W artykule uwzględnione zostały zarówno materiały z badań przeprowadzonych w ramach przygotowań do rozprawy, jak i wcześniejszych badań pilotażowych, prowadzonych od 2019 roku.

³ Język romski, czyli romani, ma kilkadziesiąt odmian dialektalnych.

Kontekst przemian społeczno-kulturowych w społecznościach polskich Romów po 1964 roku

Do najbardziej krytycznych okresów w historii Romów w Polsce należy czas II wojny światowej i powojnia, który ukształtował przyszłość ocalałych i kolejnych pokoleń Romów. Po wojnie żyło w Polsce 15–30 tysięcy osób pochodzenia romskiego⁴. Większość z nich prowadziła życie wędrowne. Kilka lat po objęciu władzy przez partię komunistyczną podjęto próbę zmiany trybu życia Romów na osiadły i tak zwanej produktywizacji tej społeczności. W 1952 roku rząd w Polsce ogłosił uchwałę w sprawie pomocy ludności cygańskiej przy przechodzeniu na osiadły tryb życia. W ciągu dwunastu lat realizacji priorytetów uchwały, wśród których znalazło się stworzenie odpowiednich warunków rozwoju społecznego, gospodarczego i kulturalnego, na stałe osiedliło się zaledwie 3–4 tysiące Romów (Bartosz 1996: 5). Nie ustając w dążeniach do ich asymilacji, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podjęło decyzję o przeprowadzeniu bardziej rygorystycznych działań. Dnia 23 marca 1964 roku grupy urzędników ministerstwa wraz z milicją weszły do miejsc zimowego postoju polskich Romów, by dokonać powszechnej rejestracji taborów. Agnieszka Kościańska i Michał Petryk wskazują, że w okresie osiedlania funkcjonariusze władzy niejednokrotnie stosowali wobec Romów przemoc (2022: 111–113), a Lech Mróz wspomina o poprzedzającym te wydarzenia okresie jako pomyślnym dla społeczności romskiej (1996: 12).

Proces osiedlania, który zakończył koczowniczy tryb życia Romów w latach siedemdziesiątych XX wieku, wywarł również duży wpływ na sytuację ekonomiczną tej nomadycznej społeczności, której rytm życia wyznaczał harmonogram wędrówek związanych z handlem i usługami kotlarsko-kowalskimi oraz jej związki z poszczególnymi regionami i ich mieszkańcami. Niestety, ówczesna władza niewiele miała do zaoferowania osiedlonym, a nadto często wyznaczała im kwatery w pobliżu skupisk biedoty i społecznego marginesu. Odebrawszy im możliwość zarobku tradycyjnymi sposobami, nie ułatwiono im adaptacji do społeczeństwa większościowego (Mróz 2007: 214–215). Osiedlenie utrudniło także przestrzeganie niektórych zasad związanych z tradycyjnym kodeksem Romanipen (Ficowski 1985: 180–181). Niektórzy przedstawiciele grupy Bergitka Roma, która nie prowadziła życia koczowniczego, z górskich wiosek w Małopolsce przeprowadzali się w tym okresie do większych miast i w inne rejony Polski, między innymi do Nowej Huty oraz na Śląsk (Mróz 2007: 214–215) i Dolny Śląsk, w poszukiwaniu pracy i lepszego życia⁵.

Wiele osób ze społeczeństwa większościowego z jednej strony domagało się tych zmian, w tym zakończenia wędrówek taborów, które wzbudzały w nich

⁴ Adam Bartosz podaje liczbę około 15 tysięcy (1996: 5), Jerzy Ficowski – 30 tysięcy (1953: 182), a spis ludności z 1946 roku – 20 tysięcy. Według Lecha Mroza spis nie uwzględniał jednak ruchliwości grup romskich, należy więc przyjąć, że Polskę zamieszkiwało w tamtym czasie 20–30 tysięcy Romów (2001: 42).

⁵ O osobach z grupy Bergitka Roma tworzących w okresie osiedlania wędrownych Romów skupiska w miastach Dolnego Śląska, m.in. w Kłodzku, wspomina Adam Bartosz (1996: 5).

dyskomfort, a z drugiej niechętnie integrowało się z romską mniejszością. Należy jednak zwrócić uwagę, że pomimo tej niechęci proces adaptacji Romów postępował w kolejnych latach, co potwierdza monitoring prowadzony w latach 1975–1993 przez Ośrodek Badań Opinii Publicznej, a od 1993 roku przez Centrum Badań Opinii Społecznej (Winiewski et al. 2015: 66).

Niewątpliwy wpływ na nastroje społeczne miał przy tym kryzys ekonomiczny lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. Po osiedleniu w ciągu kilkudziesięciu lat pomiędzy społecznością romską a polską ludnością miejscową w różnych częściach kraju wybuchały konflikty – było tak między innymi w 1981 roku w Koninie i w Oświęcimiu oraz na początku lat dziewięćdziesiątych w Mławie, Świebodzicach, Żywcu i Czańcu (Kwadrans 2004: 27). Społeczność romska z Oświęcimia dostała nawet od władz wojewódzkich w Bielsku-Białej dokumenty podróżne w jedną stronę – ze 137 zameldowanych tam Romów wyjechało 118, głównie do Szwecji i Republiki Federalnej Niemiec (Mirga 1997: 173). Migracje spowodowała również liberalizacja reżimu wizowego w latach osiemdziesiątych. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych wielu polskich Romów emigrowało do Skandynawii, Niemiec, Holandii i Wielkiej Brytanii. Wyjazdy na Zachód nasiliły także zmiany demokratyczne w Europie Środkowo-Wschodniej (Fiałkowska et al. 2018: 305).

Upadek komunizmu zakończył systemową asymilację Romów; pogłębiła się wówczas również niekorzystna sytuacja społeczna i ekonomiczna mniejszości romskiej w Europie, co doprowadziło do większej dyskryminacji tej grupy. Lata dziewięćdziesiąte przyniosły jednak nowe możliwości. Romowie zaczęli zakładać swoje organizacje i odważniej mówić o odrębności etnicznej, prawach i przywilejach, a także działać publicznie na wielu szczeblach – lokalnych, ogólnokrajowych i międzynarodowych (Mirga, Gheorghe 1997: 5, 10–11).

Nowy ustrój polityczny w Polsce przyniósł również zmiany w relacjach z mniejszościami narodowymi i etnicznymi, w których nacisk położono na podtrzymywanie ich tożsamości etnicznej i kulturowej. W 1989 roku powołano Sejmową Komisję Mniejszości Narodowych i Etnicznych, a także Zespół ds. Mniejszości Narodowych przy Ministerstwie Kultury i Sztuki (od 1998 roku Departament Kultury Mniejszości Narodowych), który miał za zadanie wsparcie organizacji mniejszościowych, w tym zapewnienie im możliwości ubiegania się o dotacje na działalność kulturalną i wydawniczą (Żyndul 2000: 232). Kolejną istotną zmianą było powołanie w 1997 roku Międzyresortowego Zespołu ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, w ramach którego w 2002 roku, w odpowiedzi na specyficzne potrzeby prawne i społeczne tej mniejszości, powstał podzespół ds. romskich (OSF 2002: 95). W późniejszym czasie kwestie mniejszości przejęło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, w którym działał Wydział ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych⁶. Pomimo wielu zmian legislacyjnych i ustaw wprowadzonych po 1989 roku, których celem miała być ochrona mniejszości

⁶ Obecnie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji działa Wydział Mniejszości Narodowych i Etnicznych, Departament Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

i ich dziedzictwa kulturowego, istniała potrzeba stworzenia oddzielnego dokumentu uwzględniającego i regulującego potrzeby i przywileje mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Po wielu latach uchwalono ustawę z 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, która konkretyzuje i uzupełnia przepisy gwarantujące prawa mniejszościom zawarte w Konstytucji RP oraz innych aktach prawnych (Malicka 2017: 62).

Jeszcze przed wejściem Polski do Unii Europejskiej postanowiono pochylić się nad sytuacją mniejszości romskiej. W latach 2001–2003 realizowano Pilotażowy program na rzecz społeczności romskiej, a następnie Program rządowy na rzecz społeczności romskiej na lata 2004–2013, których celem było wsparcie, zniwelowanie różnic i wyrównanie szans mniejszości romskiej na udział w społeczeństwie obywatelskim.

Wejście Polski do Unii znacznie zwiększyło możliwości wsparcia romskiej mniejszości dzięki uzyskanej pomocy finansowej, która poprawiła jej sytuację społeczną, ale również dzięki swobodzie przekraczania granic (Talewicz-Kwiatkowska 2013: 219). Jak pokazują spisy powszechne, po 2000 roku polscy Romowie również intensywnie emigrowali, głównie ze względów ekonomicznych⁷.

Pandemia COVID-19 szczególnie uderzyła w mniejszość romską w Europie, pogłębiając jej marginalizację ekonomiczną i stosowaną wobec niej przemoc strukturalną (Sarafian 2022). Jednocześnie zwiększyła aktywność Romów w Internecie i uelastyczyło się podejście do tradycji i obyczajów (Jóźwiak et al. 2020: 239). Internet zapewnił platformę do kontaktu, „wspólnego świętowania” (Baldassar, Wilding 2020: 313–321)⁸, ale również ostrzegania przed skutkami COVID-19, wyrażania obaw przed szczepionkami oraz poszukiwania przyczyn pandemii, w tym głoszenia „teorii spiskowych”.

Kolejnym trudnym doświadczeniem dla osób żyjących w naszym regionie geograficznym, mającym miejsce tuż po pierwszym szoku związanym ze światową pandemią, była wojna w Ukrainie. Dotknęło to również osoby bezpośrednio zaangażowane w pomoc romskiej mniejszości etnicznej, które stały się obiektem dyskryminacji (Mirga-Wójtowicz, Fiałkowska 2022). Nadal zdarzają się w Polsce konflikty pomiędzy społecznościami większościowymi i romskimi – było tak między innymi w 2014 roku w Andrychowie (JM, TK 2014) czy w 2022 roku w Mielcu (Polsat News 2021). Ich skala nie dorównywała jednak tym z lat osiemdziesiątych czy dziewięćdziesiątych.

Opisane powyżej wydarzenia i przemiany nie pozostały bez wpływu na mniejszość romską. Wiele z nich, w tym osiedlanie i adaptację do społeczeństwa większościowego, trudno ocenić jednoznacznie – z pewnością będą one wymagały szerszego omówienia w przyszłości (Mróz 2007: 220). Przeobraziły one nie tylko sposób funkcjonowania i sytuację społeczną mniejszości romskiej, ale przede

⁷ Por. dane z narodowych spisów powszechnych ludności i mieszkań dotyczących struktury narodowo-etnicznej z lat 2002, 2011 oraz 2021 (GUS).

⁸ Autorzy opisują zjawisko „cyfrowego rodzinowania” (*digital kinning*), czyli przenoszenia w przestrzeń Internetu obrzędów i zwyczajów związanych ze świętami, takich jak składanie życzeń czy udostępnianie zdjęć ze wspólnych uroczystości.

wszystkim jej życie codzienne, obrzędowość i zwyczaje. Owe dynamiczne zmiany nie zostały jeszcze wystarczająco udokumentowane i wymagają dalszych badań (Talewicz-Kwiatkowska 2019: 229).

Dziś według spisu powszechnego z 2021 roku żyją w Polsce 1303 osoby należące do romskiej mniejszości etnicznej. Inne szacunkowe dane mówią o 25–35 tysiącach osób (RCM 2024). Zazwyczaj wyróżnia się cztery główne grupy mniejszości romskiej w naszym kraju – są to Bergitka Roma, Polska Roma, Kelderasze i Lowarzy (Mróz, Mirga 1994: 106–108). Badacze kultury romskiej tacy jak Lech Mróz, Sławomir Kaprański, Elena Marushiakova, Veselin Popov, Ian Hancock i Yaron Matras podkreślają złożoną tożsamość romskich społeczności. Jednakże społeczeństwo większościowe zazwyczaj błędnie postrzega Romów jako społeczność homogeniczną. Jak piszą Joanna Talewicz i Małgorzata Kołaczek (2022), Romowie postrzegają różne kultury romskie jako dzielące ten sam system wartości i styl życia, co również pozwala przedstawiać romską kulturę na zewnątrz jako bardziej spójną i zrozumiałą. Z moich wieloletnich obserwacji wynika, że w wielu grupach romskich panuje etnocentryzm – zauważalny jest dystans etniczny do innych grup romskich. Uwidocznili się to na przykład podczas migracji rumuńskich Romów do Polski w ciągu ostatnich kilku dekad oraz w braku integracji z niektórymi grupami Romów ukraińskich przybyłych do Polski po wybuchu wojny w Ukrainie w lutym 2022 roku.

Lęk, strach i śmierć w społecznościach romskich w Polsce

Ponieważ lęk przed śmiercią często jest mylony ze strachem, fundamentalną kwestią jest rozróżnienie tych stanów – strach jest wywołany przez konkretną przyczynę, natomiast lęk nie wynika z zagrożenia, które można zdefiniować, lecz pochodzi niejako z wnętrza człowieka (Binnebesel et al. 2018: 145–146)⁹. Lęk ma źródło w nieznanym przyczyny, którą na różne sposoby stara się wyjaśnić (Fisher 2017: 2). Józef Binnebesel, Zbigniew Formella i Halyna Katolyk (2018) proponują pojęcie „doświadczenia penthosu” na określenie trzech emocji – strachu, lęku oraz fobii. W kontekście niniejszego artykułu interesują mnie dwa pierwsze z nich, czyli lęk związany ze śmiercią i strach spowodowany na przykład nieprzewidzianymi i nietypowymi wydarzeniami interpretowanymi jako zwiastuny śmierci lub próby kontaktu zmarłych z żyjącymi.

Wspomniane zróżnicowanie romskiej społeczności przekłada się na różnice w obrzędach i zwyczajach. Podczas badań terenowych powiedziano mi: „Pójdiesz do różnych rodzin w jednym mieście i zobaczysz, że nie postępują tak samo. Są pewne różnice w zachowaniach, w tradycji, podczas uroczystości, na imprezach rodzinnych”¹⁰. Na wiele osób z młodszego pokolenia wiedza, wartości i przekonania starszych nadal wywierają silny wpływ. Nie sposób również nie

⁹ Nie wszyscy autorzy rozróżniają te pojęcia – nie robią tego na przykład Józef Makselon i Antonina Ostrowska.

¹⁰ J.W., kobieta, Polska Roma, 31 lat, wywiad przeprowadzony przez autorkę w 2021 roku.

uwzględnić wpływu społeczeństwa większościowego, edukacji formalnej, a także emancypacji osób pochodzenia romskiego poszukujących swojej podmiotowości w społeczeństwie. Ponadto wiele przykładów przywołanych przeze mnie pokrywa się z wierzeniami społeczeństwa większościowego, głównie polskiej kultury ludowej (Kielak 2019). Koresponduje to z teorią Eleny Marushiakovej i Vesselina Popova (2011), według której społeczności romskie mają więcej wspólnego z większościami społeczeństwem, w którym żyją, niż z innymi romskimi grupami.

Pogrzeby to jedne najważniejszych obrzędów rodzinnych – Romowie nadal licznie w nich uczestniczą, a oddawanie szacunku bliskim zmarłym stanowi obowiązek każdej osoby pochodzenia romskiego związanej ze swoją społecznością i jej tradycją (Kowarska 2005: 132).

Wyrazy owego szacunku niejednokrotnie towarzyszą codziennym czynnościom. Wypowiadając imię osoby zmarłej należy dodać „nieboszczyk” lub „świętej pamięci”, a pijąc alkohol, wylewa się wódkę za zmarłych oraz przytacza zwrot *łoki phuv tenge* („niech mu ziemia lekką będzie”) (Caban 2008: 28–29). Romowie boją się przekleństw, gdyż uważają, że mogą się one bardzo szybko i łatwo urzeczywistnić (Caban 2008: 28). „Jeśli wypowiesz jakieś przekleństwo i padnie imię zmarłej osoby z rodziny, to jedna z najgorszych rzeczy, jakie możesz zrobić wśród Romów. Nie można tak kogoś z grobu wyciągać”¹¹. Szacunek i pamięć o zmarłych manifestuje się nie tylko podczas pogrzebu, ale także podczas innych wydarzeń rodzinnych, takich jak odwiedzanie grobów zmarłych oraz obchodzenie dnia Wszystkich Świętych 1 listopada i rocznic śmierci (Kowarska 2005: 189–193). Podczas pandemii COVID-19 obrzędy i zwyczaje związane ze śmiercią i pogrzebem często przenosiły się w przestrzeń internetową. W mediach społecznościowych można było zaobserwować pełne żalu wpisy o śmierci bliskiej osoby, wspomnienia ze zdjęciami zmarłych, klepsydry oraz opatrzone fotografiami i komentarzem relacje z pogrzebów (również tych objętych restrykcjami) i rocznic śmierci.

Współcześnie istotnym wydarzeniem w życiu społeczności romskich jest również obchodzenie rocznic związanych z Zagładą Romów podczas II wojny światowej i oddawanie czci ofiarom nazistowskiej eksterminacji (Caban 2023). Przemiany społeczno-kulturowe i historyczne wpływają na obrzędy związane ze śmiercią i pogrzebem, modyfikując tradycyjne rytuały, lecz nie zmieniają podejścia do lęku i strachu przed śmiercią, które pozostają głęboko zakorzenione w ludzkiej psychice i kulturze, stanowiąc uniwersalne i niezmiennie doświadczenie.

Lęk i strach związany ze śmiercią w społecznościach romskich w Polsce w świetle przeprowadzonych badań

W ramach przeprowadzonych badań wyróżniłam kilka najczęstszych w życiu osób ze społeczności romskiej zjawisk wywołujących lęk przed śmiercią, niepokój bądź strach:

¹¹ M.S., kobieta, Bergitka Roma, 53 lata, wywiad przeprowadzony przez autorkę w 2024 roku.

- oznaki nadchodzącą nadchodzącej śmiercią, do których należą zarówno objawy fizyczne (np. choroba), jak i zdarzenia, które można zinterpretować jako zwiastuny (np. nietypowe zachowania zwierząt, incydenty z przedmiotami, sny),
- kontakty ze zmarłą osobą (zarówno z jej ciałem, jak i duszą) związane z przygotowaniami do pochówku,
- okres po pochówku oraz rocznice śmierci.

W społecznościach romskich na całym świecie występuje przeświadczenie, że zwierzęta zwiastują nieszczęścia (Mróz 1971: 27). W okresie taborowym Romowie interpretowali odgłosy wydawane przez sowę, wycie psa czy nagle pojawienie się ptaka wśród ludzi jako zwiastuny śmierci (Caban 2008: 28; Kowarska 2005: 161). Także obecnie niespodziewane odgłosy ptaków takie jak pohukiwanie sowy, nagle uderzenie ptaka w szybę okienną lub jego pukanie do okna mogą zapowiadać czyjeś odejście. Powszechne wśród różnych grup polskich Romów przekonanie, że to właśnie sowa jest zwiastunem śmierci, znajduje również wyraz w dziełach twórców pochodzenia romskiego. Nie bez powodu na okładce książki *Ptak umarłych* Edwarda Dębickiego (2007) z grupy Polska Roma widnieje rysunek sowy. W książce zostały zawarte wspomnienia autora z okresu II wojny światowej i prześladowań Romów na Wołyniu przez grupy Ukraińskiej Powstańczej Armii. To kronika Zagłady Romów spisana przez pryzmat prywatnych doświadczeń autora.

W twórczości malarskiej Krzysztofa Gila z grupy Bergitka Roma można zauważyć wiele symboli nawiązujących do innych tragicznych wydarzeń z historii Romów w Europie, takich jak polowania na Romów jak na zwierzynę leśną, które w Niemczech pozostawały bezkarne do XVIII wieku (Mirga, Mróz 1994: 59). Na jednym z obrazów artysty widnieje martwy człowiek z głową ptaka leżący na kolanach człowieka z głową psa w otoczeniu celujących do nich z broni mężczyzn ze skrzydłami (anioły?) w ubraniach z epoki¹². Inny obraz przedstawia uciekającą sarnę z ludzką twarzą¹³. Wśród społeczności romskich istnieje również przeświadczenie, że zwierzęta widzą zmarłych, a w czasach taborów dusze zmarłych ukazywały się jako stada koni (Caban 2008: 29).

Do znaków zwiastujących śmierć należą także nietypowe zdarzenia z przedmiotami, takie jak pęknięcia szyby czy szklanki, zatrzymanie zegara lub przejechanie ulicą czarnego samochodu, jak również samoistny odgłos pukania w okno.

Zapowiedź śmierci może się też pojawić we śnie, na przykład nawiedzonym przez osobę zmarłą. W społeczności romskiej, wśród której pracowałam wiele lat, prowadząc romskie stowarzyszenie, zmarła nagle dwudziestokilkuletnia kobieta. Krótko potem jej kuzynce przyśniło się, że ją spotyka i pyta, czy przyszła zabrać ją na tamten świat. Zmarła odpowiedziała przecząco, ale dodała, że zabierze ze sobą jej ciocię. Wiele osób z rodziny obawiało się, że sen ten się sprawdzi.

Adam Bartosz pisze o ściskaniu za czubki butów zmarłego leżącego w trumnie, aby ten nie powrócił i nie nękał żywych w snach, a także o zawieszaniu siekiery

¹² Krzysztof Gil, *Aniołki* (Angels), 2024, olej na płótnie, 140 × 180 cm.

¹³ Krzysztof Gil, *Strachy wierne jak psy*, 2024, olej na płótnie, 140 × 150 cm.

nad trumną, aby dusza nie błąkała się wśród żyjących, jeśli ciało nie zostało pochowane w ciągu trzech dni od śmierci (2022: 148). W moich badaniach bardzo często miałam okazję zaobserwować ostatnie pożegnanie ze zmarłą osobą, ciche i czułe, podczas którego często przeprasza się ją za coś, jeśli nie zrobiło się tego za jej życia. Zmarłych całuje się przy tym w rękę lub czoło.

W wielu rodzinach z różnych grup romskich nadal zasłania się lustra i telewizory w pomieszczeniu, w którym stoi trumna. Zdarzało się, że osoby z młodszego pokolenia nie wiedziały, z czego wynika ten zwyczaj; inne twierdziły, że robi się tak, „aby dusza się nie wystraszyła swojego widoku, jak się przejrzy”¹⁴, lub „aby lustro jej nie wchłonęło”¹⁵. Panuje przekonanie, że do pochówku dusza krąży po ziemi. W niektórych rodzinach nadal uważa się, że ciało należy pochować przed niedzielą, aby nie spowodzić kolejnej śmierci.

Zazwyczaj do trumny osoby zmarłej wkłada się jej ulubiony przedmiot, na przykład paczkę papierosów, butelkę coli, wędkę czy obrazek, aby zabrała go ona ze sobą na tamten świat i „aby po niego nie powracała”¹⁶. W wielu rodzinach nadal pali się rzeczy należące do zmarłych, jednak wyłącznie w rozpalanych poza domem ogniskach. Jak piszą Andrzej Mirga i Lech Mróz, rzeczy zmarłych paliło się, ponieważ zostały skalane śmiercią (należało na przykład spalić pościel, w której zakończyli oni życie), i zaznaczają, że w czasach wędrownych śmierć dokonywała się poza przestrzenią żywych (1994: 244). Słyszałam kilka wersji opowieści, którą rozpatruję w kategorii legendy miejskiej, a w której zmarły przychodzi we śnie do bliskiej osoby i prosi ją o swoją prywatną rzecz, na przykład ulubiony sweter. Osoba taka udaje się następnie na cmentarz i pali ten przedmiot, aby zmarły nie nawiedzał jej więcej we śnie.

Słyszałam także, że w pomieszczeniu, w którym stała trumna, po jej wyniesieniu należy poodwracać wszystkie przedmioty i zrobić przemeblowanie. Jak podają Joanna Tokarska, Jerzy Wasilewski i Magdalena Zmysłowska, można to interpretować jako sposób na odwrócenie porządku i zapobieżenie powrotowi śmierci (1982: 103).

Z moich obserwacji wynika, że Romowie silnie wierzą w istnienie duchów osób zmarłych, ich pojawianie się wśród żyjących i próby nawiązania z nimi kontaktu (Caban 2008: 29). Potwierdzają to również odbyte przeze mnie rozmowy. Na pytanie, jak wygląda duch, odpowiedziano mi: „Jak żywy, ale widzisz, czujesz, że coś jest z nim nie tak. Jest trochę rozmyty, wiesz, że to duch”¹⁷. Pewnego razu, będąc w kinie z około czterdziestoczoletnią bliską mi znajomą, usłyszałam do niej: „Wiesz, że cały czas coś wokół nas krąży, jakieś dusze? Nawet tutaj coś jest!”¹⁸. Wielokrotnie podczas spotkań towarzyskich, gdy proponowano wieczorem opowiadanie strasznych historii z duchami, wywoływało to zdecydowany sprzeciw ze strony dorosłych osób pochodzenia romskiego.

¹⁴ E.M., kobieta, Polska Roma, 21 lat, rozmowa przeprowadzona przez autorkę w 2024 roku.

¹⁵ M.D., kobieta, Polska Roma, 55 lat, rozmowa przeprowadzona przez autorkę w 2024 roku.

¹⁶ A.M., mężczyzna, Polska Roma, rozmowa przeprowadzona przez autorkę w 2020 roku.

¹⁷ S.R., mężczyzna, Bergitka Roma, 40 lat, rozmowa przeprowadzona przez autorkę w 2023 roku.

¹⁸ K.S., kobieta, Polska Roma, 44 lata, rozmowa przeprowadzona przez autorkę w 2024 roku.

Po śmierci zmarli odwiedzają żyjących w snach i wyjaśniają im pewne rzeczy: „Przyśnił mi się brat i pokazał mi, jak umarł”¹⁹. Zdarza się również, że ich przed czymś przestrzegają, straszną albo pokazują im przyszłość.

Paraliż senny a romofobia, stres mniejszościowy i *Romani dar*

Moi rozmówcy wielokrotnie z przejęciem opowiadali o koszmarach, niemożności obudzenia się ze snu i poruszania ciałem. Tłumaczyli to działaniem nieziemskich postaci, osób zmarłych, a czasami nawiedzających ich demonów czy zmór. Ich obecności doświadczali we śnie, półśnie lub chwilę po przebudzeniu. Obszerny materiał, jaki na ten temat zebrałam, postanowiłam włączyć do swojej analizy dotyczącej wyobrażeń śmierci, stanowiących ważny aspekt obrzędowości żałobnej. Przywołane relacje interpretuję przede wszystkim w kontekście paraliżu sennego, który może wynikać z silnego napięcia i strachu oraz prowadzić do traumy i zespołu stresu pourazowego (Strzelczyk 2015: 202). W przypadku osób pochodzenia romskiego symptomy takie mogą wiązać się z doświadczeniem chronicznego obciążania psychicznego podwyższającego ryzyko objawów depresyjnych i lękowych, czyli stresu mniejszościowego (Orton et al. 2019) czy wspomnianego *Romani dar*.

Według Iana Meyera (2003) stres mniejszościowy wynika ze społecznej marginalizacji i dyskryminacji, które mają swoje źródło w tożsamości osób należących do mniejszości – jest to dodatkowe obciążenie, z którym muszą się mierzyć ludzie narażeni na brak akceptacji. Z kolei *Romani dar* wiąże się z życiem w ciągłej gotowości na nadchodzące trudności, co jest efektem przekazywanych w społeczności romskiej traum oraz doświadczeń marginalizacji i dyskryminacji. Lęk przed niepewną przyszłością staje się integralną częścią życia wynikającą z historii cierpienia i wykluczenia (Fiałkowska et al. 2024). Doświadczenia te bardzo często są konsekwencją romofobii – rodzaju negatywnych emocji prowadzących do dyskryminacji osób pochodzenia romskiego²⁰.

Paraliż senny może według mnie wynikać właśnie z powyższych przyczyn. Pewien Rom z grupy Bergitka Roma (39 lat) podczas warsztatów antyrasistowskich prowadzonych w 2023 roku opowiadał o okresie, gdy w jego miasteczku lokalne grupy pseudokibiców atakowały romskie osiedle. Z jego historii, pełnej przemocy i strachu o siebie, rodzinę i przyjaciół, przebijało poczucie osamotnienia i braku wsparcia. Następnego dnia opowiedział o dziwnym śnie, w którym cały czas ktoś go bił, a z którego nie mógł się obudzić. Sen ten był tak sugestywny, że mężczyzna wstał z łóżka z odczuciem bólu na całym ciele. Stwierdził nawet: „Obudziłem się z siniakami”.

Kobieta z grupy Polska Roma opowiadała z kolei, że jako nastolatka wyemigrowała z rodzicami do Anglii, gdzie mieszkało już wiele osób z jej rodziny. Pewnej

¹⁹ R.R., mężczyzna, Bergitka Roma, 40 lat, rozmowa przeprowadzona przez autorkę w 2023 roku.

²⁰ W kontekście społecznym termin „romofobia” jest bardzo często równoznaczny z dyskryminacją i stosuje się go zamiennie z określeniem „antycyganizm”.

nocy miała koszmar, z którego nie mogła się przebudzić. Kilka dni wcześniej w okolicy jej domu zamordowano kobietę, również emigrantkę. „W nocy śniło mi się, że ta zamordowana kobieta, cała we krwi, z nożem wbitym w pierś, leży niedaleko mnie, a ja nie mogę się obudzić. Chciałam krzyczeć, w myślach wołałam mamę, siostrę, ale nie mogłam wydać z siebie żadnego dźwięku, nie mogłam się poruszyć. Dopiero po pewnym czasie zaczęłam się wybudzać. To było straszne!”²¹.

Trzydziestopięcioletnia kobieta z grupy Kelderaszy opowiadała natomiast:

Położyłam się po południu, byłam bardzo zmęczona i zdenerwowana. Wcześniej miałam w szkole zajęcia dla nauczycieli o Romach. Dużo musiałam im tłumaczyć, a oni tak jakby nic nie rozumieli, mówili, że Romowie to i tamto, że tylko na zasiłkach siedzą, nie pracują, kradną. Strasznie mnie rozzłościł. Położyłam się i miałam sen, już nie pamiętam jaki, i nagle czuję, że coś mnie dotyka po nodze... Myślałam, że to mój mąż, obudziłam się i czułam, że ktoś za mną stoi, i dreszcze miałam na tej nodze. W pewnym momencie uświadomiłam sobie, że w pokoju nikogo nie ma, i zaczęłam krzyczeć, wołać męża, żeby natychmiast przyszedł²².

Słyszałam wiele podobnych sugestywnych relacji. Jako badaczka kultury mniejszości etnicznej doświadczona w prowadzeniu badań wśród osób z traumami²³, osoba o tożsamości mniejszościowej, jak również trenerka antydyskryminacyjna postrzegam je i interpretuję w szerszym kontekście. Uważam, że stres i strach wynikające z romofobii doświadczanej często w życiu codziennym wywiera bardzo silny wpływ na kondycję psychiczną przedstawicieli społeczności romskiej, znajdując odzwierciedlenie w ich wyobrażeniach sennych oraz ich interpretacjach. To bardzo prawdopodobne w przypadku grupy skazanej na eksterminację, agresywną asymilację ze strony władz, niechęć społeczeństwa i trwające często pokoleniami ubóstwo materialne. Twierdzę, że możemy tu mówić także o przekazywaniu traumy międzypokoleniowej, czyli transmisji skutków traumy na następne i kolejne pokolenia (Yehuda, Lehrner 2018: 243–244).

Propozycja interpretacji konsekwencji negatywnych emocji i przeżyć osób pochodzenia romskiego, którą przedstawiłam w niniejszym artykule, stanowi jedynie wstęp do szerszej analizy omawianego tematu, którą będę starała się rozwinąć w innej publikacji.

²¹ E.B., kobieta, Polska Roma, 23 lata, wywiad przeprowadzony przez autorkę w 2021 roku.

²² A.K., kobieta, Polska Roma, 35 lat, wywiad przeprowadzony przez autorkę w 2024 roku.

²³ W 2023 roku jako obserwatorka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie na zlecenie Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka zrealizowałam kilkanaście wywiadów z osobami pochodzenia romskiego uciekającymi przed wojną w Ukrainie.

Lęk i strach związany ze śmiercią oraz jego znaczenie w społecznościach polskich Romów – wnioski z badań

Powyżej przybliżyłam elementy wierzeniowe związane ze śmiercią i pogrzebem, a także wywoływane przez nie wyobrażenia i emocje charakterystyczne dla przedstawicieli społeczności romskiej w Polsce. Traktuję je jako istotne i aktualne składniki współczesnej romskiej kultury. Lęk i strach związane są z bardzo rozbudowanym systemem wierzeń w życie pozagrobowe, znajdują wyraz w obrzędach i zajmują ważne miejsce w życiu romskich społeczności, w szczególności grup zachowujących tradycyjne wzory kulturowe. Dotyczy to głównie osób żyjących w wierze katolickiej – gdy starałam się nawiązać rozmowy na ten temat z osobami należącymi do kościoła Świadków Jehowy lub Zielonoświątkowców, zazwyczaj spotykałam się z odmową i słyszałam: „Nie wierzę w zabobony”. Nie znaczy to jednak, że nie uczestniczą one we wszystkich wydarzeniach rodzinnych, w tym w obrzędach związanych ze śmiercią i pogrzebem. Więcej szczegółowych i obszernych relacji na temat nawiedzania przez duchy otrzymywałam naturalnie od członków społeczności, w których wiara w takie zjawiska jest mocniej zakorzeniona w tradycji.

Opisane przeze mnie doświadczenia korelują z przeżyciami innych społeczności narażonych na traumy, w których także występuje silniejsza wiara w zjawiska nadprzyrodzone. Katarzyna Boni (2021) opisuje historię mieszkańców północnych prowincji Japonii, którzy kilka lat po tsunami i katastrofie elektrowni jądrowej w Fukushima w efekcie traumy spowodowanej tymi wydarzeniami oraz zaniedbaniem i opuszczeniem przez rząd borykają się z alkoholizmem, cierpią na bezsenność, a także widzą duchy. Takahashi Hara omawia z kolei religijne i świeckie praktyki we wschodniej Japonii, poprzez które kapłani wspomagają osoby nawiedzane lub opętane przez duchy po katastrofie tsunami (2016: 176–198). Jak pisze Karol Strzelczyk, po doświadczeniach ludobójstwa uciekinierów z Kambodży także dotykał paraliż senny, podczas którego widzieli humanoidalne postacie (2015: 202).

Podobieństwo tych doświadczeń w różnych społecznościach powoduje, że łatwo zinterpretować je w ten sam sposób. Ludzka psychika stara się radzić sobie ze strachem, stresem lub traumą, sięgając po wyobrażenia, które odbiegają od realnego i racjonalnego życia. Warto mieć przy tym na uwadze szersze tło historyczne, a także wydarzenia i relacje społecznych, których konsekwencje wpływają na jednostkowe życie, doświadczenia i percepcję. W tym kontekście badanie obrzędowości pogrzebowej może przynieść wiele ciekawych i nieoczywistych odkryć.

Literatura

- Babbie, E. (2019). *Badania społeczne w praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Baldassar, L., Wilding, R. (2020). Migration, aging, and digital kinning: The role of distant care support networks in experiences of aging well. *The Gerontologist*, 60(2), 313–321.
- Bartosz, A. (1996). Wozy zatrzymane siłą. W: A. Bartosz (red.), *Stanęły wozy kolorowe* (s. 5–8). Tarnów: Muzeum Okręgowe w Tarnowie.
- Bartosz, A. (2022). *Nie bój się Cygana*. Tarnów: Komitet Opieki nad Zabytkami Kultury Żydowskiej w Tarnowie.
- Becker, E. (1973). *The denial of death*. New York: Free Press.
- Binnebesel, J., Formella, Z., Katolyk, H. (2018). Doświadczenie penthosu, czyli próba uporządkowania pojęcia lęku fanatycznego. *Medycyna Paliatywna*, 10(3), 145–149.
- Boni, K. (2021). *Ganbare! Warsztaty umierania*. Warszawa: Agora SA.
- Caban, A. (2008). Wierzenia zaduszkowe Romów zamieszkałych na Lubelszczyźnie, *Twórczość Ludowa*, 65(1/2), 28–30.
- Caban, A. (2023). Pamięć o ofiarze Zagłady Romów i Sinti a współczesny stosunek do zmarłych w społecznościach polskich Romów. Podobieństwa i różnice. *Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Politeja*, 3(83), 115–126.
- Dębicki, E. (2007). *Ptaka umarłych*. Warszawa: Wydawnictwo Bellona.
- Fiałkowska, K., Garapich, M.P., Mirga-Wójtowicz, E. (2018). Antropologia migracji polskich Romów. Wypełnianie luki w badaniach migracyjnych i romologicznych. *Studia Romologica*, 11, 299–336.
- Fiałkowska, K., Jóźwiak, I., Mirga-Wójtowicz, E., Styrkacz, S., Szewczyk, M. (2024). Romani dar and romano mariben pało Roma. Between fear and agency unequal citizenships after two years into full scale war of Ukraine. *Newsletter of Center of Migration Research*, 3(60). migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2024/03/Spotlight-MARCH-2024-1.pdf [dostęp: 30.04.2024].
- Ficowski, J. (1953). *Cyganie polscy. Szkice historyczno-obyczajowe*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Ficowski, J. (1985). *Cyganie na polskich drogach*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Fischer, A. (2017). *Zwyczaj pogrzebowy ludu polskiego*. Sandomierz: Wydawnictwo Armoryka.
- GUS. (n.d.). Główny Urząd Statystyczny. [dostęp: 30.04.2024] <https://stat.gov.pl/stat.gov.pl> [dostęp: 30.04.2024].
- Hara, T. (2016). The ghosts of tsunamis dead and kokoro no kea in Japan's religious landscape. *Journal of Religion in Japan*, 5(2), 176–198.
- Janusz, B. (2015). Niewypowiedziane cierpienia. Międzypokoleniowy przekaz traumy. *Miesięcznik Znak*. miesiecznik.znak.com.pl/7202015bernadetta-januszniewypowiedziane-cierpienia-miedzypokoleniowy-przekaz-traumy [dostęp: 30.04.2024].
- JM, KT. (2014). Konflikt między Polakami a Romami. Będą patroli obywatelskie. *Onet*. wiadomosci.onet.pl/krakow/konflikt-miedzy-polakami-a-romami-w-andrychowie-beda-patrole-obywatelskie/w1z5n8h [dostęp: 30.04.2024].
- Jóźwiak, I., Mirga-Wójtowicz, E., Styrkacz, S., Szewczyk, M. (2020). Keep calm and beshen khere. Internet i transnarodowa intensyfikacja życia polskich Romów w czasie pandemii COVID-19. *Lud*, 104, 235–257.
- Kielak, O. (2019). Zwiastuni śmierci, żałobnicy i ostatni towarzysze podróży. Zachowania zwierząt domowych w obliczu śmierci człowieka w polszczyźnie ludowej. *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies*, 5, 35–45.

- Kościańska, A., Petryk, M. (2022). *Odejdz. Rzecz o polskim rasizmie*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Kowarska, A.J. (2005). *Polska Roma. Tradycja a nowoczesność*. Warszawa: Wydawnictwo DIG.
- Kwadrans, Ł. (2004). Niechciani. Sytuacja mniejszości romskiej w Polsce, Czechach i Słowacji, *Dialog Pheniben*, 3, 28–34.
- Malicka, A. (2017). Status prawny mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym. W: J.B. Banach-Gutierrez, M. Jabłoński (red.), *Aktualne problemy ochrony wolności i praw mniejszości w Polsce i na świecie* (s. 55–78). Wrocław: E-Wydawnictwo – Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa – Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Marushiakova, E., Popov, V. (2011). Between exoticization and marginalization: Current problem of Gypsy studies. *Behemoth: A Journal on Civilisation*, 4(1), 86–105.
- Meyer, I.H. (2003). *Prejudice, social stress, and mental health in lesbian, gay, and bisexual populations: Conceptual issues and research evidence*. *Psychological Bulletin*, 129(5), 674–697.
- Mirga, A. (1997). Romowie w historii najnowszej Polski. W: Z. Kurcz (red.), *Mniejszości narodowe w Polsce* (s. 153–179). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Mirga, A., Gheorghe, N. (1997). *Romowie w XXI wieku. Studium polityczne*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Mirga-Wójtowicz, E., Fiałkowska, K. (2022). „Uważajcie tam, w tej cygańskiej dzielnicy”. Antycyganizm w warunkach wojny. pl.boell.org/pl/2022/05/16/uwazajcie-tam-w-tej-cyganskiej-dzielnicy-antycyganizm-w-warunkach-wojny [dostęp: 30.04.2024].
- Mróz, L. (1971). *Cyganie*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Mróz, L., Mirga, A. (1994). *Cyganie. Odmienność i nietolerancja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mróz, L. (1996). Kulturowe skutki akcji osiedleńczej. W: A. Bartosz (red.), *Stanęły wozy kolorowe* (s. 9–22). Tarnów: Muzeum Okręgowe w Tarnowie.
- Mróz, L. (2001). Poland: The clash of tradition and modernity. W: W. Guy (red.), *Between past and future: The Roma of Central and Eastern Europe* (s. 252–268). Hatfield: University of Hertfordshire Press.
- Mróz, L. (2007). *Od Cyganów do Romów. Z Indii do Unii Europejskiej*. Warszawa: Wydawnictwo DIG.
- Okely, J. (1999). Anthropology and autobiography: Participatory experience and embodied knowledge. W: J. Okely, H. Callaway (red.), *Anthropology and autobiography* (s. 1–28). London – New York: Routledge.
- Orton, L., Anderson de Cuevas, R., Stojanovski, K., Gammella, J.F., Greenfields, M., La Parra, D., Marcu, O., Matras, Y., Donert, C., Frost, D., Robinson, J., Rosenhaft, E., Salway, S., Sheard, S., Such, E., Taylor-Robinson, D., Whitehead, M. (2019). Roma populations and health inequalities: A new perspective. *International Journal of Human Rights in Healthcare*, 12(5), 319–327.
- OSF. (2002). *Ochrona mniejszości w Polsce. Program monitoringu akcesji do UE*. Open Society Foundations. [jstor.org/stable/pdf/resrep27149.7.pdf](https://www.jstor.org/stable/pdf/resrep27149.7.pdf) [dostęp: 30.04.2024].
- Polsat News. (2021). Konflikt między Polakami a Romami w Mielcu. „Pobicia, strzały z wiatrówki, groźby”. polsatnews.pl/wiadomosc/2021-07-02/konflikt-miedzy-polakami-i-romami-w-mielcu-pobicia-strzaly-z-wiatrowki-grozby [dostęp: 30.04.2024].
- RCM. (2024). [b/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/tresc-programu-na-rzecz-spolecznosci-romskiej-w-polsce-na-lata-2004-2013](https://romacivilmonitoring.eu/countries/Poland)[dostęp: 30.04.2024] Roma Civil Monitor Poland. romacivilmonitoring.eu/countries/Poland [dostęp: 30.04.2024].
- RM. (2001). Pilotażowy program rządowy na rzecz społeczności romskiej w Małopolsce na lata 2001–2003. Rada Ministrów RP. gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/

- pilotazowy-program-rzadowy-na-rzecz-spolecznosci-romskiej-w-województwie-malopolskim-na-lata-2001-03 [dostęp: 30.04.2024].
- RM. (2004). Program rządowy na rzecz społeczności romskiej na lata 2004–2013. Rada Ministrów RP. gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/tresc-programu-na-rzecz-spolecznosci-romskiej-w-polsce-na-lata-2004-2013 [dostęp: 30.04.2024].
- Sarafian, I. (2022). Key considerations: Tackling structural discrimination and COVID-19 vaccine barriers for Roma communities in Italy. *Social Science in Humanitarian Action Platform*. socialscienceinaction.org/resources/key-considerations-tackling-structural-discrimination-and-covid-19-vaccine-barriers-for-roma-communities-in-italy [dostęp: 30.04.2024].
- Strzelczyk, K. (2015). Rzecz o paraliżu sennym. *Wszechświat*, 116(7–9), 201–204.
- Talewicz-Kwiatkowska, J. (2013). *Wpływ aktywności Unii Europejskiej na położenie społeczne Romów w Polsce*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Talewicz-Kwiatkowska, J. (2019). Romowie w wirtualnym świecie. W: B. Machul-Telus (red.), *Romowie* (s. 227–243). Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Talewicz, J., Kołaczek, M. (2022). U nas tego nie ma... Postrzeganie homoseksualizmu przez romskich millenialsów. *Studia Romologica*, 13, 53–80.
- Tokarska, J., Wasilewski, J.S., Zmysłowska, M. (1982). Śmierć jako organizator kultury. *Etnografia Polska*, 26(1), 79–114.
- Sejm RP. (2005). Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20050170141 [dostęp: 30.04.2024].
- Winiewski, M., Witkowska, M., Bilewicz, M. (2015). Uprzedzenia wobec Romów w Polsce. W: A. Stefaniak, M. Bilewicz, M. Winiewski (red.), *Uprzedzenia w Polsce* (s. 66–87). Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Filomatów – Wydawnictwo Liberi Libri.
- Yehuda, R., Lehrner, A. (2018). Intergenerational transmission of trauma effects: Putative role of epigenetic mechanism. *World Psychiatry*, 17(3), 243–257.
- Żerkowski, M. (2022). Antropologia psychologiczna. Wprowadzenie. *Etnografia. Praktyki. Teorie. Doświadczenia*, 8, 7–47.
- Żyndul J. (2000). *Państwo w państwie? Autonomia narodowo-kulturalna w Europie Środkowo-Wschodniej w XX wieku*, Warszawa: Wydawnictwo DIG.

SUMMARY

Death-related fear and anxiety in Polish Roma communities in the context of socio-cultural changes

For many people, fear of death is a very strong experience. In a more or less conscious way, it accompanies us throughout our lives. In many cultures, the arrival of death is preceded by certain signs that symbolize of the end of earthly life. Their appearance, usually unannounced, causes uncertainty, anxiety and fear. Among the Roma communities, they are strongly associated with funeral rituals. The aim of the article is to show that the belief in the afterlife, despite many socio-cultural changes (forced settlement after 1964, adaptation to life among the majority society, socio-political changes in Poland after 1989, economic migrations, COVID-19 pandemic, etc.), is an important and current element of the life of Roma communities. The methods used include participant observation and over a dozen in-depth interviews with representatives of the Roma community on the topic of death and funerals. The interviews focused on emotions and perceptions related

to death, covering both the fear of the end of one's own life and the fear that accompanies the passing of loved ones. Death-related fear and anxiety among people of Roma origin may have many meanings. These uncomfortable feelings may result from their history and position among the majority societies, which is often shaped by Romophobia – a type of prejudice leading to discrimination against people of Roma origin. They have a strong impact on the psyche of the representatives of this group and their creations, which is also manifested in funeral rituals.

Keywords: anxiety, fear, death, Roma people, socio-cultural changes